IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Kontroli Państwowej**
(nr 84)
z dnia 8 marca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 84)

8 marca 2022 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla marszałka Sejmu wniosku prezesa Najwyższej Izby Kontroli w sprawie odwołania prof. Henryka Wnorowskiego z funkcji członka Kolegium Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marian Banaś** prezes oraz **Tadeusz Dziuba** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Odrowąż-Sypniewski** – ekspert z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Przystępujemy do sprawdzenia kworum. Osoby, które uczestniczą zdalnie w obradach, proszę o potwierdzenie udziału w posiedzeniu.

Szanowni państwo, stwierdzam, że w posiedzeniu bierze udział 12 posłów, a więc mamy wymagane kworum. Informuję, że jeszcze nie zamykamy możliwości potwierdzania obecności przez pozostałych posłów, członków naszej Komisji.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad, który przewiduje zaopiniowanie dla marszałka Sejmu wniosku prezesa Najwyższej Izby Kontroli w sprawie odwołania pana prof. Henryka Wnorowskiego z funkcji członka Kolegium Najwyższej Izby Kontroli. Z tego co widzę na monitorze, w naszym posiedzeniu uczestniczy pan prezes NIK Marian Banaś wraz ze współpracownikami. Witam pana prezesa i proszę o przedstawienie tego wniosku.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w dniu 18 lutego br. dostałem pismo od pana prof. dr. hab. Henryka Wnorowskiego, informujące mnie, że z dniem 18 lutego 2022 r. zrzeka się on funkcji członka Kolegium Najwyższej Izby Kontroli z uwagi na objęcie członkostwa w Radzie Polityki Pieniężnej. W związku z tym skierowałem specjalne pismo do pani marszałek, wraz z załączonym pismem pana prof. Wnorowskiego, o formalne odwołanie pana profesora z funkcji członka Kolegium NIK. Wynika to chociażby z tego względu, że przepisy o Narodowym Banku Polskim zabraniają członkom RPP pracy czy przynależności do jakiejkolwiek innej instytucji.

Dziękuję bardzo i wnoszę o formalne odwołanie pana prof. Wnorowskiego z funkcji członka Kolegium NIK.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Pan prof. Henryk Wnorowski przysłał do mnie pismo o następującej treści: „W nawiązaniu do zawiadomienia o posiedzeniu Komisji w dniu 8 marca 2022 r. w sprawie zaopiniowania dla Marszałka Sejmu wniosku Prezesa NIK o odwołanie mojej osoby z funkcji członka Kolegium Izby informuję, że ze względu na moje obowiązki – posiedzenie RPP – nie będę mógł uczestniczyć w posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Bardzo

przepraszam”. Jest jeszcze informacja o złożeniu na ręce prezesa NIK zrzeczenia się funkcji członka Kolegium Najwyższej Izby Kontroli. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Głos z sali:

Sprawa jest chyba oczywista.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Proszę państwa, dla mnie sprawa nie jest oczywista, dlatego że wraz z odejściem pana prof. Wnorowskiego może dojść do takiej sytuacji, w której w Kolegium NIK zabraknie kworum. Poza tym uważam, że sprawa rezygnacji pana Wnorowskiego powinna być jeszcze raz przez niego omówiona z osobami, które się przyczyniły do jego powołania, przede wszystkim z panią marszałek Sejmu, która najpierw podjęła decyzję o jego powołaniu, a teraz będzie podejmowała decyzję o jego odwołaniu. Powiedziałbym, że sprawa jest bardzo trudna ze względu na pewne uwarunkowania ustawodawcze i konstytucyjne, ale taka jest moja opinia. To nie jest jednoznaczna sprawa.

Czy ktoś w tej sprawie chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę, pan Tadeusz Dziuba.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Tadeusz Dziuba:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę na to, o czym dosyć marginalnie powiedział pan prezes Banaś, a mianowicie, że przepisy ustawy o Narodowym Banku Polskim są całkowicie jednoznaczne. Osoba, która jest w procesie uzyskiwania członkostwa w RPP, jeszcze przed ostatecznym i formalnym powołaniem, powinna sobie doskonale zdawać z tego sprawę. Zgodnie z art. 14 wspomnianej przeze mnie ustawy o NBP w okresie kadencji członek Rady Polityki Pieniężnej nie może zajmować żadnych innych stanowisk ani podejmować działalności zarobkowej lub publicznej, poza pracą akademicką, mówiąc w skrócie – dalej już nie będę czytał tego przepisu.

Pan prof. Wnorowski był niewątpliwie świadom, że stojąc u progu powołania do Rady Polityki Pieniężnej, jest członkiem Kolegium Najwyższej Izby Kontroli, i że zrzeczenie się przez niego tej funkcji powinno nastąpić w odpowiednim czasie, czyli w tym przypadku powinno wyprzedzić decyzję pana prezydenta, bo to właśnie prezydent powoływał prof. Wnorowskiego do Rady Polityki Pieniężnej. Mówiąc bardzo dyplomatycznie, mamy tutaj do czynienia z niesumiennością, żeby nie powiedzieć po prostu, że ze swoistym cwaniactwem. Moim zdaniem z tego punktu widzenia to jest bulwersująca kwestia.

Jeśli dobrze rozumiem przepisy, to pani marszałek i tak musi odwołać pana profesora, bo w tej części przepisy o NIK są stanowcze i wyraźnie mówią, że marszałek odwołuje, a nie, że może odwołać. Decyzja pani marszałek, jeśli się nie mylę, jest w tej kwestii przesądzona, natomiast wydaje mi się, że osoby publiczne, takie jak ja czy jak panowie posłowie, senatorowie itd., nie powinny przechodzić do porządku dziennego nad tą swoistą zaradnością pana prof. Wnorowskiego.

Przy okazji zwracam uwagę i zgłaszam apel pod adresem wszystkich państwa posłów, że łatwo byłoby uniknąć sytuacji – mówiąc w cudzysłowie – takiej „zaradności” pretendentów aplikujących do członkostwa w Radzie Polityki Pieniężnej, gdyby uzupełnić przepisy dotyczące odwoływania członków RPP. Jedną z przyczyn, na mocy której organ powołujący, w tym przypadku byłby to pan prezydent, może odwołać członka Rady Polityki Pieniężnej, jest uczestniczenie członka RPP w działalności politycznej. To jest związane z odwołaniem do art. 14 ust. 2. Gdyby jednak było odwołanie do art. 14 ust. 1 i 2, to jednocześnie objęłoby się ten przepis, który odczytałem, a przypomnę, że w tej chwili pan prof. Wnorowski jest właśnie w sytuacji nielegalnej, tzn. jest jednocześnie członkiem Rady Polityki Pieniężnej i członkiem Kolegium NIK.

Być może nie mamy tu do czynienia ze sprawą jakiejś nadzwyczajnej wagi, ale nie widzę powodu, żeby przechodzić do porządku dziennego nad – mówiąc wprost – oczywistą nieuczciwością i cwaniactwem, tym bardziej że Najwyższa Izba Kontroli zapłaciła za to znowu jakąś malutką cenę, ale jednak. Pan prezes musiał bowiem odwołać posiedzenie Kolegium, które miało się odbyć dwa dni robocze po złożeniu rezygnacji przez prof. Wnorowskiego. W tej chwili jest to jakiś kłopot, bo członkiem kolegium jest jegomość, który nie powinien w nim zasiadać, ponieważ sprawuje dwie funkcje, które względem siebie są w kolizji, co potwierdzają cytowane przeze mnie przepisy o Narodowym Banku Polskim.

Tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Proszę, pan przewodniczący Wojciech Saługa.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Rozumiem, że pana prof. Wnorowskiego do Rady Polityki Pieniężnej powołał pan prezydent. Na pewno nie jest to ktoś z mojej bajki, ale mówienie, że to cwaniactwo, jakieś kunktatorstwo… Użył pan tam jeszcze paru innych słów. Takie słowa, szanowni państwo, padły z ust wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli. Domyślam się, że jest jakiś kłopot, ale jest to jakieś niedopatrzenie, może nawet poważne niedopatrzenie.

Nie rozumiem natomiast wywodu pana przewodniczącego i prosiłbym o wyjaśnienie. Powiedział pan, że zwrócimy się do pani marszałek. Chciałbym tylko wiedzieć, o co dzisiaj możemy się zwrócić do pani marszałek? Wydaje się, że jak mamy rezygnację, a nie można tego jeszcze jakby łączyć z powołaniem do Rady Polityki Pieniężnej, to tutaj nie ma już chyba o co kruszyć kopii. Rozumiem oczywiście, że kolegium traci członka i że kolegium może nie mieć kworum, natomiast to przecież nikt inny jak sejmowa większość blokuje powołanie nowych członków Kolegium NIK. Od jakiegoś czasu, kogo by nie zgłosił pan prezes Banaś, wy go notorycznie odrzucacie.

Jeśli pan przewodniczący mówi, że jest to kłopot, to ja proponuję, żebyśmy wydali opinię i skłonili panią marszałek do tego, aby powołała nowe osoby i w końcu uzupełniła skład Kolegium NIK, ponieważ jest to wymagane od dłuższego czasu. Mówienie dzisiaj przez pana przewodniczącego, że to jest kłopot, kiedy jednocześnie pan przewodniczący za każdym razem neguje kandydatów, których zgłasza pan prezes Banaś i kiedy większość sejmowa odrzuca te kandydatury… Chyba jesteśmy już totalnie zakręceni i sami nie wiemy, czego chcemy.

Apeluję do pana przewodniczącego: macie dobre relacje z panią marszałek Sejmu, spowodujmy, żeby pilnie uzupełnić skład osobowy Kolegium NIK, najlepiej do stanu, jaki jest wymagany, czyli jeżeli dobrze pamiętam – do 15 osób. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Proszę państwa, w tej chwili mamy do zrobienia bardzo konkretną rzecz, tj. zaopiniowanie wniosku pana prezesa o odwołanie pana Wnorowskiego z funkcji członka Kolegium Najwyższej Izby Kontroli. Nie wiem, jak przebiegało powołanie pana profesora do Rady Polityki Pieniężnej, jaki był przebieg konsultacji, więc absolutnie nie chcę tutaj dokonywać oceny tego wydarzenia. Natomiast jeśli chodzi o kwestię uzupełnienia składu Kolegium NIK, to jesteśmy otwarci. Nie raz na ten temat już mówiłem na posiedzeniach Komisji, ale również w Sejmie, kiedy było oceniane sprawozdanie NIK za zeszły rok. Apelowałem do pana prezesa o to – ponieważ jest to procedura dwuetapowa, tzn. pan prezes zgłasza wniosek, a marszałek powołuje członka kolegium – żeby nawiązać współpracę, która zaowocuje ostatecznie lepszą możliwością pracy Kolegium NIK.

Panowie zgłaszacie się do zabrania głosu? Proszę bardzo, pan poseł Koperski.

Poseł Przemysław Koperski (Lewica):

Panie przewodniczący, panie prezesie, wydawało się, że sprawa jest prosta. Jeżeli ktoś składa wniosek o odwołanie, tym bardziej że przepisy, jak pokazywał pan wiceprezes Dziuba, są w tej kwestii jednoznaczne, to nie ja nie widzę żadnych przeszkód, żeby taki wniosek zaopiniować. Na końcu mojego wystąpienia złożę formalny wniosek, aby po wypowiedzi posła Kostusia zamknąć dyskusję i przejść do głosowania.

Natomiast sprawa funkcjonowania Kolegium Najwyższej Izby Kontroli jest naprawdę poważna i sygnalizowaliśmy to już w naszych parlamentarnych wystąpieniach chyba półtora roku temu. Zamiast 19 członków kolegium NIK, których przewiduje ustawa, w tej chwili funkcjonuje tylko 10. Faktycznie jesteśmy na granicy.

Na ostatnim posiedzeniu naszej Komisji został zgłoszony wniosek, żeby powołać dyrektora generalnego Najwyższej Izby Kontroli, który z mocy ustawy jest członkiem Kolegium NIK. Pozwoliłoby to zachować ciągłość prac tego kolegialnego ciała, ale niestety tej decyzji uzupełniającej skład nie ma do tej pory. Wszystkie wnioski, które były przedstawiane, a kandydaci byli różni, z ogromnym doświadczeniem i z różnych stron szeroko rozumianej sceny politycznej – tak to odczytywałem – nie zostali zaakcepto-

wani przez większość Komisji, którą tworzą członkowie Prawa i Sprawiedliwości. Dzisiaj to ma swoje negatywne skutki.

A to, że dzisiaj wiceprezes Dziuba mówi o politycznym cwaniactwie i zachowaniu, powiedziałbym, nielicującym z funkcją, którą się pełni, w stosunku do profesora ekonomii i byłego posła Prawa i Sprawiedliwości, świadczy najlepiej o tym, w jakim towarzystwie przychodzi nam pracować. Sami państwo po prostu to oceniacie, chociaż muszę powiedzieć, że to powinna chyba być rola opozycji, ale wchodzicie w te buty, co na pewno jest pozytywnym elementem.

Jeśli jednak ktoś składa wniosek, to my oczywiście powinniśmy taki wniosek zaopiniować, a po drugie powinniśmy jak najszybciej uzupełnić skład Kolegium NIK, żeby raporty, które są przygotowywane przez izbę, mogły być jak najszybciej zaopiniowane i przedstawione opinii publicznej. Brak odpowiedniego składu kolegium obciąża większość sejmową. To państwo za to odpowiadacie. Jeśli raporty szykowane przez kontrolerów NIK nie będą trafiały do publicznej wiadomości tylko na półki, to będzie wyłącznie państwa odpowiedzialność. Dlatego apeluję – zaopiniujmy odwołanie, jeżeli pan profesor został powołany przez prezydenta Dudę na członka Rady Polityki Pieniężnej i jak najszybciej powołajmy 9 brakujących członków Kolegium Najwyższej Izby Kontroli.

I na koniec – po wystąpieniu pana posła Kostusia proszę o przegłosowanie mojego wniosku formalnego o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Pan poseł Kostuś.

Poseł Tomasz Kostuś (KO):

W pełni zgadzam się z tezami i wnioskami postawionymi przez mojego przedmówcę, pana posła Koperskiego. Natomiast przy okazji chciałbym bezpośrednio zapytać prezesa Najwyższej Izby Kontroli pana Mariana Banasia, czy wiceprezes NIK, który dzisiaj uczestniczy w posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, został oficjalnie oddelegowany na to posiedzenie przez pana prezesa? Innymi słowy, czy reprezentuje wnioskodawcę? W moim przekonaniu – nie. Za chwilę pan prezes będzie miał okazję się do tego odnieść.

Dlaczego o to pytam? Panie przewodniczący, szanowni państwo, mamy kolejny odcinek żenującego spektaklu polegającego na dewastowaniu wizerunku Najwyższej Izby Kontroli, mamy kolejny żenujący odcinek dewastowania prestiżu NIK, mamy kolejny odcinek dwugłosu, który jest czymś bez precedensu, który – raz jeszcze to powtórzę – niszczy i dewastuje dobre imię jednej z najważniejszych instytucji w kraju. Ani przed wojną, ani po wojnie taka sytuacja nigdy się nie zdarzyła.

Mało tego, pan przewodniczący niestety wpisuje się w narrację pana wiceprezesa, który w moim przekonaniu przybył tutaj samowolnie i nie ma akceptacji ani delegacji od prezesa NIK. Pan przewodniczący wpisuje się, przepraszam za określenie, w tę falandyzację prawa. Jeżeli bowiem oficjalnie na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej słyszymy o oczywistej nielegalności, o oczywistym cwaniactwie, oczywistej sytuacji nielegalnej, o bulwersującej sprawie – cały czas cytuję pana wiceprezesa – to wie pan co, panie wiceprezesie, panie przewodniczący? Dla mnie bulwersujące jest to, że takie sformułowania padają dziś z ust pana wiceprezesa. To jest bulwersujące.

Czy pan przewodniczący dysponuje może jakąś opinią BAS lub jakąś opinią naszych prawników, czy to z poziomu Komisji, czy z poziomu Sejmu, która kwestionowałaby wydawałoby się oczywistą oczywistość, tak oczywistą sprawę, jaką jest przyjęcie tej rezygnacji? Panie przewodniczący, pan wpisuje się w te wątpliwości i tym samym daje pan paliwo do tak poważnych oskarżeń, które padają ze strony pana wiceprezesa. Na Boga, to naprawdę są haniebne zarzuty w stosunku do osoby o tak wspaniałym życiorysie, jaki ma pan prezes. Takie sytuacje nie powinny się zdarzać. Powinniśmy natomiast zrobić wszystko, o co zresztą od dłuższego czasu wnioskuje pan prezes Banaś, niestety nieskutecznie, by jak najszybciej uzupełnić skład Kolegium NIK. To jest nasza rola i taka jest nasza powinność. Powinnością jest również to, żebyśmy szybko i skutecznie podjęli decyzję, o którą wnosił pan prezes Banaś. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Proszę państwa, mogę tylko raz jeszcze powtórzyć, że przyszła prośba od pani marszałek o zaopiniowanie tego wniosku. My tylko możemy go zaopiniować albo pozytywnie, albo negatywnie. Pani marszałek również może podjąć w tej sprawie albo pozytywną decyzję, albo negatywną. Tak jest sformułowana ustawa.

Mógłbym jeszcze raz przypominać to, co powiedziałem na samym początku, że wyobrażam to sobie w taki sposób, iż pan profesor jednak to wszystko przemyśli i podziękuje za powołanie do Rady Polityki Pieniężnej, stwierdzi, iż nie obejmuje tej funkcji i cofa rezygnację z członkostwa w Kolegium NIK. Coś takiego jest możliwe, proszę państwa, ale może nie antycypujmy pewnych spraw, tylko po prostu wydajmy w tej sprawie opinię. Mamy różne zdania, dlatego proponuję, żebyśmy podjęli decyzję.

Szanowni państwo, tak jak na samym początku posiedzenia Komisji, składam wniosek o negatywne zaopiniowanie wniosku pana prezesa Marian Banasia o odwołanie pana prof. Wnorowskiego z funkcji członka Kolegium Najwyższej Izby Kontroli. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za tym wnioskiem?

Przypominam, że głosujemy nad wnioskiem o negatywne zaopiniowanie wniosku prezesa Mariana Banasia o odwołanie pana prof. Wnorowskiego z funkcji członka Kolegium NIK. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję, zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Informuję, że głosowało 13 osób. Za 9, przeciw 4, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że Komisja do Spraw Kontroli Państwowej negatywnie zaopiniowała wniosek pana prezesa Mariana Banasia i taka opinia zostanie przedstawiona pani marszałek Sejmu.

Dziękuję państwu i zapraszam na godzinę 15.00 na drugie posiedzenie Komisji z udziałem głównego inspektora pracy.